



MKWD

(*Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego*)

Organ niezależny ukazuje się co 50 dni

3/2015

73

13 kwietnia 2015

4000 dni p.w. do UE



Cykl: Całoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski (*Zasłużony dla Warszawy*)



I znów kampania rozpoczęta!
Przynajmniej nie brak mi tematu.
Lecz jak mam wybrać Prezydenta,
Spośród dwudziestu kandydatów?

Co rusz mądrzejszy! Chwalipięta!
Wszem obiecuje lepsze czasy.
Komu dać urząd Prezydenta?
Kto pretenduje? Same... asy!

Każdy z nich wierzy w stu procentach,
Że, gdy go Państwo wybierzećie,
Zadba o prestiż Prezydenta
I poważany będzie w świecie.

Wzbudzi entuzjazm w parlamentach,
Wszyscy postawią mu butelkę,
Wypiją zdrowie Prezydenta
Putin, Obama oraz Merkel.

Więc trwa kampania, Matko Święta!
Jak w telewizji kiepski serial.
Ale jak wybrać Prezydenta,
Gdy zapowiada się mizeria?

Na dudach gra orkiestra dęta,
Propagandowa dudni tuba,
Kto lepszy w roli Prezydenta?
Janusz Palikot czy Jarubas?

Który nam da popalić skręta?
A może sobie na złość zrobić,
Wybiorę babę Prezydenta!
Iwonę Piątek z Partii Kobiet!

Dziś, skoro może każdy pętać
Wybierać czystą, gin lub szkocką,
Można na urząd Prezydenta
Wybrać Nowicką albo Grodzką!

Czy Korwin Mikke to przynęta?
A może czeka nas siurpriza
I wybierzemy Prezydenta,
By w Belwederze mieć Kukiza?

Czy znów wypłynie na agentach
Reżyser Braun? Aż boli głowa!
Może na urząd Prezydenta
Nada się Wilk (Prawica Nowa)?

Do tego depczą im po piętach,
Kandydatury egzotyczne.
Ma chęć na etat Prezydenta
Łaska (z Wspólnoty Patriotycznej),

Korab-Karpowicz. Mistrz! Potentat!
I Słomka. Znacie kandydata?
A może urząd Prezydenta
Obejmie Nowak, Dzielny Tata?

Nie trzeba wiedzy mieć docenta,
Nie ważne, żeby coś mieć w głowie!
Kwalifikacje Prezydenta
Ma dziś ochroniarz. Narodowiec.

Takiej kolekcji nie pamiętam.
Dwudziestu chętnych do wyboru!
Lecz jak z nich wybrać Prezydenta,
Gdy mi poczucia brak humoru?

O wy! Wyborcy w Gdyni, w Kętach,
W Czarnym Dunajcu, Lipnie, Lesznie!
Jakiego chcemy Prezydenta?
Czy ma być w kraju jeszcze śmieszniej?

Tu koniec wiersza. Oto pointa,
Bo mnie wciąż dręczy myśl uparta.
Czy clowna chcę czy Prezydenta?
Widocznie nie znam się na żartach.



nr 11 (750), 19 marca 2015



TY PÓJDZIESZ GÓRĄ, A JA DOLIŃĄ



melodia starej polskiej piosenki
ludowej popularnej w okresie
powstania styczniowego

Ty pójdziesz górą,
Ty pójdziesz górą,
A ja doliną...
Dziadek jeździł furą,
Ja z większą kulturą,
Mam Pendolino!

Gdy chłop cię rzuci,
Już nie powróci,
Nie płacz, dziewczyno!
Nie warto się smucić!
Daj już spokój chuci,
Wsiądź w Pendolino!

A ja w potrzebie,
Przyjdę do ciebie,
Z dobrą nowiną,
Zacznij żyć od nowa!
Teraz do Krakowa
Jest Pendolino!

Wierzcie kobiety
Słowom poety,
Po co łzy płyną?
Choć nie mam karety,
Stać mnie na bilety
Na Pendolino!

Zakwitniesz różą,
Zakwitniesz różą,
A ja kaliną...
Nie wymagaj dużo,
Ciesz się, ciesz podróżą,
I Pendolino!

Do końca świata,
Choć młode lata,
Szybko przeminą,
Poeci współcześni,
Będą tworzyć pieśni
O Pendolino!

17 KWIETNIA 2015: 4004 DNI W UE

NOWE BAJKI Z 1001 NOCY

(po raz 4)



PASSA
WYODRUKOWANIE

STOKŁOSY
SBN STOKŁOSY

DK STOKŁOSY
ul. Lachmana 5
22 855 35 17

© **MKWD** (*Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego*)

Warszawa, tel. (22) 641 64 40, 600 630 952

www.spotkaniazpiosenka.org

PASSA
WYODRUKOWANIE

nr 12 (751), 26 marca 2015

Następny numer ukaże się 2 czerwca 2015 roku (4050 dni po wstąpieniu do UE)